

Sygn. akt I CSK 415/17

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M.L. i P.L.

przeciwko E.B.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 listopada 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 stycznia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powodowie wnieśli skargę kasacyjną, która zawiera niejasno uzasadniony

wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania. Wydaje się, że powołano się w nich na oczywistą zasadność skargi oraz na występowanie na jej tle istotnych zagadnień prawnych. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona – uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia jest przejrzyste, klarowne i poprawne w tym znaczeniu, że Sąd w sposób oczywiście nieprawidłowy ani nie wyłożył, ani nie zastosował prawa. Bez wątpienia jego interpretacja mieści się w granicach sztuki prawniczej. Natomiast pierwsze ze wskazanych w skardze istotnych zagadnień prawnych dotyczy formy przystąpienia do długu – czy możliwe jest milczące (*per facta concludentia*) przystąpienie do długu. Choć jest zasadą, że oświadczenie woli można wyrazić w każdy sposób, to co do zasady również milczenie, poza tzw. milczeniem uwarunkowanym, nie oznacza złożenia oświadczenia woli. W konsekwencji oznacza to, że nie można przystąpić do długu *per facta concludentia* – znaczenie tego rodzaju oświadczenia jest tak istotne, że jego złożenie nie powinno budzić wątpliwości. Tak ujęte zagadnienie prawne nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Drugie zagadnienie prawne dotyczy tego, czy udzielenie pełnomocnictwa do zbycia udziału w nieruchomości zawiera w sobie upoważnienie do odbioru zapłaty. Odpowiedź twierdząca mogłaby pozwolić uznać, że dokonując potrącenia mąż pozwanej przyjął w jej imieniu zapłatę za udział, a nie wydał jej tych środków – w efekcie ma ona roszczenie względem niego o nierozliczenie się z nią, a nie względem nabywców nieruchomości, którzy cenę uiścili. W rzeczywistości tak ujęte zagadnienie prawne jest jednak przede wszystkim pytaniem o zakres pełnomocnictwa, a to można oceniać wyłącznie *ad casum* – mogłaby taka kwestia stanowić uzasadnienie podstaw kasacyjnych, ale już nie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.